

Sygn. akt *I ACa 583/22*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie: Przewodniczący: sędzia Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Sędziowie: Elżbieta Fijałkowska,

Mikołaj Tomaszewski /spr./

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko (...) **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 17 lutego 2022 r. sygn. akt XII C 862/20

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 238. 440,03 zł (dwieście trzydzieści osiem tysięcy czterysta czterdzieści złotych trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 191.199,54 zł od dnia 2 czerwca 2020 r. do dnia 6 lipca 2020r.

- od kwoty 47.240,49 zł od dnia 18 września 2021 r. do dnia 6 lipca 2020r., z tym

zastrzeżeniem, że zapłata zasądzonej kwoty z odsetkami nastąpi za równoczesnym

zaoferowaniem przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 206.427 zł albo

zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b) w punkcie 3 częściowo i zasądza od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od kwot:

191.199,54 zł za okres od dnia 8 maja 2020r. do dnia 1 czerwca 2020 r.

b. 47.240,49 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r. do dnia 17 września 2021r. ,

***z tym zastrzeżeniem, że zapłata zasądzonych odsetek nastąpi za równoczesnym
zaoferowaniem przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 206.427 zł albo
zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, przy czym obowiązek równoczesnego
zaoferowania/ zabezpieczenia roszczenia o zwrot/ kwoty 206.427 zł dotyczy łącznie obu
należności zasądzonych w punktach I.a i I.b.***

II. w pozostałym zakresie obie apelacje oddala;

***III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 8.500zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia
się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.***

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Goldbeck-Malesińska Elżbieta Fijałkowska

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka

UZASADNIENIE

Powódka B. K., po rozszerzeniu powództwa wniosła o:

zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 238.440,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty;

ustalenie, że umowa łącząca powódkę z pozwanym jest nieważna i że powódka na przyszłość nie jest zobowiązana do spłaty świadczeń na poczet umowy, ewentualnie umowa nie została wykonana i wygasła, a powódka na przyszłość nie jest zobowiązana do spłaty świadczeń na poczet umowy;

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od powyższej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ewentualnie:

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 69.896,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty i ustalenie, że umowa łącząca powódkę z pozwanym obowiązuje na przyszłość z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych dotyczących indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do (...) według kursów wyznaczanych przez pozwanego – co skutkuje tym, że powódka zobowiązana jest do spłaty kredytu jako złotowego z zachowaniem ustalonego w umowie oprocentowania opartego na stopie LIBOR 3M ((...)) i stałej marży banku oraz pozostałych warunków umowy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzuty potrącenia i zatrzymania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lutego (...). wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 862/20 Sąd Okręgowy w Poznaniu ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 13 października 2006 r. zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna (pkt 1 sentencji wyroku); zasądził od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powódki kwotę 238.440,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: a. od kwoty 191.199,54 zł od dnia 2 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty; b. od kwoty 47.240,49 zł od dnia 18 września 2021 r. do dnia zapłaty (pkt 2 lit. a i b. sentencji wyroku); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3 sentencji wyroku); kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.417 zł (pkt 4 sentencji wyroku).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany jest następcą prawnym (...) Bank SA z siedzibą w W..

W 2006 r. powódka podjęła decyzję o kupnie nieruchomości w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Powódka nie miała wiedzy w zakresie finansów i rynku kredytowego, dlatego udała się do biura doradcy kredytowego (...).

Od doradcy powódka uzyskała informację o ofercie kredytów mieszkaniowych. Doradca kredytowy zaproponował jej zaciągnięcie kredytu waloryzowanego kursem (...) w (...) Banku SA, przedstawiając ten produkt jako stabilny i bezpieczny produkt finansowy, nadto o korzystnych dla powódki warunkach.

Powódka wyraziła zainteresowanie taką formą finansowania i złożyła wniosek o udzielenie kredytu.

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku kredytowego, w dniu 13 października 2006 r. powódka w P. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem SA z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) (zwaną dalej również „umową”).

Integralną część umowy stanowiły „Ogólne Warunki Kredytowania w zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i P. Hipotecznych w (...) Banku SA” (zwane dalej również (...)), stanowiące załącznik nr 1 do umowy, co do których Kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wraził zgodę (§ 1 ust. 2 umowy).

Na wniosek Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie 206.427 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) na okres 240 miesięcy od dnia 13 października 2006 r. do dnia 13 października 2026 r. na zasadach określonych w Umowie i (...), wliczając w to:

- 1) okres wykorzystania kredytu: 12 miesięcy,
- 2) okres karencji w spłacie kredytu: 0 miesięcy,
- 3) okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami: 228 miesięcy (§ 2 ust. 1 umowy).

Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy).

Celem kredytu było sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego wraz z miejscem postojowym położonego w P. przy ul. (...) (§ 3 ust. 1 umowy).

Uruchomienie kredyt miało nastąpić w 9 transzach w następującej wysokości i terminach od:

dnia 15.10.2006 r. w wysokości 72.973 zł,

dnia 17.11.2006 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.12.2006 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.01.2007 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.02.2007 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.03.2007 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.04.2007 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.05.2007 r. w wysokości 18.994 zł,

dnia 17.06.2007 r. w wysokości 496 zł,

w formie przelewu na rachunek dewelopera (§ 4 ust. 1 umowy).

Każda transza miała być wykorzystana w złotych. Jednocześnie bank miał przeliczyć wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a umowy).

Uruchomienie pierwszej transzy kredytu miało nastąpić po spełnieniu warunków określonych w § 2 pkt 2, 3, 6, 8, 9 (...) oraz po spełnieniu następujących warunków:

- 1) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń w formie dostarczenia oświadczenia dewelopera,
- 2) opłaceniu pierwszej składki ubezpieczeniowej
- 3) złożeniu weksła własnego in blanco
- 4) co do 8. transzy – po przedłożeniu ubezpieczenia lokalu (§ 4 ust. 2 umowy).

Powódka oświadczyła, że otrzymała wyciąg z „Taryfy prowizji i opłat (...) Banku SA”, akceptując jego treść oraz zasady informowania o zmianie wysokości opłat i prowizji (§ 6 ust. 3 umowy).

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania była zmienna i stanowiła sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 punktów procentowych, z zastrzeżeniem ust. 6 oraz z zastrzeżeniem zmiany marży Banku na podstawie § 11 ust. 2 umowy (§ 8 ust. 1 umowy).

W dniu zawarcia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,01% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy (§ 8 ust. 2 umowy).

Zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki odniesienia lub zmiany marży Banku ma wpływ na wysokość należnych odsetek oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, a tym samym wpływa na łączną kwotę odsetek spłacanych przez Kredytobiorcę w okresie kredytowania (§ 8 ust. 7 umowy).

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła w dniu zawarcia umowy 4,38% (§ 8 ust. 10 umowy).

Całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosił 94.896,05 zł (§ 8 ust. 11 umowy).

Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany był Kredytobiorca obliczana na dzień zawarcia Umowy wynosiła 100.783,55 zł. Ostateczna wysokość łącznej kwoty uzależniona była od wysokości oprocentowania kredytu w okresie obowiązywania umowy i kosztów związanych z ustanowieniem prawnych zabezpieczeń jego spłaty (§ 8 ust. 13 umowy).

Bank pobrał od Kredytobiorcy prowizję w wysokości 1.857,85 zł z tytułu udzielenia kredytu, płatną nie później niż w momencie uruchomienia pierwszej transzy kredytu (§ 6 ust. 1 i ust. 2 umowy). Pozostałe koszty, do których zapłaty zobowiązany był Kredytobiorca wynosiły 115 zł (§ 8 ust. 12 umowy).

Po okresie wykorzystania kredytu Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 228 równych ratach miesięcznych w dniu 13. każdego miesiąca, począwszy od 13 listopada 2007 r. (§ 9 ust. 2 umowy).

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona była w (...).

Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez Kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2).

W okresie wykorzystania kredytu Kredytobiorca spłacać miał należne Bankowi odsetki (§ 9 ust. 4 umowy).

Pierwsza płatność odsetek miała zostać dokonana w miesiącu kalendarzowym następującym po miesiącu, w którym nastąpiło wykorzystanie pierwszej transzy kredytu (§ 9 ust. 5 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty odsetek w każdym miesiącu okresu, o którym mowa w § 9 ust. 4 w dniu 13. każdego miesiąca, z zastrzeżeniem § 9 ust. 5.

Wysokość należnych odsetek określona była w (...). Spłata należnych odsetek dokonywana była w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość należnych odsetek w złotych zależała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 6 umowy).

Kredytobiorca umocowywał Bank do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z rachunku nr (...), prowadzonego w Banku kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy. W przypadku braku środków pieniężnych na rachunku, kredytobiorca upoważnił Bank do zaspokojenia roszczeń z tytułu umowy z pierwszych wpływów na ten rachunek niezależnie od innych dyspozycji. Pełnomocnictwo to nie mogło zostać odwołane lub zmienione do dnia całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy i nie gasło wraz ze śmiercią mocodawcy. Kredytobiorca oświadczył, iż wyraża zgodę, aby Bank jako strona umowy rachunku bankowego był jednocześnie pełnomocnikiem upoważnionym do dysponowania rachunkiem (§ 9 ust. 7 umowy).

Natomiast w przypadku wcześniej spłaty całości lub części kapitału kredytu wraz z odsetkami przed terminem spłaty określonym w umowie, Bank miał dokonać korekty naliczonych z góry odsetek uwzględniając rzeczywisty okres korzystania z kredytu. Kredytobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu (§ 9 ust. 9 umowy).

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu były:

1. hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 412.854 zł, ustanowiona na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której zostanie wyodrębniona nowa księga wieczysta z KW nr (...),
2. cesja na rzecz Banku praw z tytułu umowy ubezpieczenia lokalu (§ 10 ust. 1 umowy).

Bank na pisemny wniosek Kredytobiorcy mógł dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w (...) (§ 11 ust. 3 umowy).

W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje (§ 11 ust. 4 umowy).

Jednocześnie Kredytobiorca oświadczył, że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 umowy (§ 11 ust. 5 umowy).

W przypadku niespłacenia w terminie określonym w umowie raty kapitałowo – odsetkowej lub jej części Bank mógł wezwać kredytobiorcę do spłaty zaległej należności pod rygorem wypowiedzenia umowy. Od kwoty kapitału niespłaconego w terminie spłaty określonym w umowie, kredytobiorca od dnia następnego po terminie spłaty był zobowiązany do zapłaty odsetek według stopy procentowej obowiązującej w Banku dla zadłużenia przeterminowanego (§ 12 ust. 3 i 4 umowy).

Oprocentowanie dla zadłużenia przeterminowanego było zmienne i ustalane jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W dniu zawarcia umowy wysokość stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wynosiła 5,50% w stosunku rocznym. Zmiana wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego miała następować odpowiednio do zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 12 ust. 5 umowy)

Nadto w dniu podpisania umowy Kredytobiorca podpisał oświadczenie, że w zakresie roszczeń Banku wynikających z tytułu umowy poddaje się egzekucji prowadzonej przez Bank według przepisów k.p.c.

Podczas spotkań dotyczących zawarcia umowy w zakresie samej konstrukcji umowy, jej znaczenia i możliwych konsekwencji udzielono powódce tylko ogólnych informacji.

Kurs franka szwajcarskiego był przedstawiony jako charakteryzujący się wysoką stabilnością wśród walut obcych.

Powódka miała co do zasady świadomość istnienia ryzyka związanego z wahaniami waluty, jednak nie przewidywała znacznych wahań wysokości kursu (...), a niewielkie wahania były dla niej akceptowalne.

Powódka w momencie zawierania umowy nie miała pełnej świadomości co do zasad działania przewidzianego w umowie mechanizmu indeksacji, a także co do ryzyka kursowego z nim związanego. Nie zdawała sobie sprawy ze znaczenia dla zawieranej umowy obowiązujących w Banku tabel kursów kupna i sprzedaży waluty obcej. Powódce nie została wyjaśniona kwestia ustalania kursu (...), marży Banku, istoty spreadów walutowych.

Gdy powódka stawiał się w oddziale Banku w celu podpisania umowy, czekał już na nią egzemplarz umowy o kredyt z naniesionymi danymi indywidualnymi, takimi jak wysokość kredytu, okres kredytowania, dane osobowe, dane nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Powódka nie miała możliwości ingerencji w treść umowy za wyjątkiem danych indywidualnych. Umowa nie była negocjowana - w szczególności negocjacje nie podlegały postanowienia dotyczące zasad wypłaty i spłaty kredytu z odwołaniem się do tabeli kursów walut sporządzanych przez Bank.

Podpisując umowę kredytu powódka działała, kierując się zaufaniem do instytucji finansowych w przeświadczeniu, że Bank nie oferuje produktu, który może się wiązać z wysokim ryzykiem finansowym po stronie klienta.

Kredyt został uruchomiony w dziewięciu transzach, zgodnie z umową. Pierwsza z nich uruchomiona została dnia 18 października 2006 r., a wypłacona kwota wynosiła 72.973 zł, co po przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu zgodnie z umową na walutę, w której kredyt był waloryzowany, stanowiło wartość 30.364,93 CHF.

Druga transza została uruchomiona dnia 27 listopada 2006 r., a wypłacona kwota wynosiła 18.994 zł, co po przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu zgodnie z umową na walutę, w której kredyt był waloryzowany, stanowiło wartość 7.973,64 CHF.

Kolejne transze były uruchamiane niemal co miesiąc w kwocie 18.994 zł, a po przeliczeniu zgodnie z umową na walutę, w której kredyt był waloryzowany, stanowiły one następujące wartości:

III transza – 18.12.2006 r. – 8.201,56 CHF

IV transza – 25.01.2007 r. – 8.074,31 CHF

V transza – 20.02.2007 r. – 8.073,62 CHF

VI transza – 18.04.2007 r. – 8.356,72 CHF

VII transza – 25.04.2007 r. – 8.377,37 CHF

VIII transza – 17.05.2007 r. – 8.446,28 CHF

IX transza w kwocie 496 zł została wypłacona 19.06.2007 r. i stanowiła równowartość 222,89 CHF. Łącznie kwota kredytu wyrażona w (...) wynosiła 88.091,32.

Powódka rozpoczęła spłacanie rat kredytu i czyniła to regularnie, uiszczając na rzecz Banku kolejne raty odsetkowe, a od 13.11.2007 r. raty kapitałowo-odsetkowe w polskich złotych po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

Z biegiem lat kurs franka zaczął znacznie wzrastać w związku z czym rosły po stronie powódki comiesięczne raty zaciągniętego kredytu. Powódka nadal spłaca kredyt w walucie PLN.

Od dnia 18 października 2006 r. do dnia 27 kwietnia 2020 r. powódka w wykonaniu spornej umowy kredytu uiściła na rzecz Banku kwotę 197.059,56 PLN tytułem kapitału i 38.910,48 zł tytułem odsetek, a także 13,67 zł tytułem odsetek karnych i 2455,70 zł tytułem prowizji. łącznie wartość spłat to 238.440,03 zł.

Pismem z dnia 27 lutego 2020 r. powódka za pośrednictwem pełnomocnika złożyła reklamację co do umowy kredytu i podniosła zarzut stosowania przez bank klauzul niedozwolonych w umowie. Wezwała Bank do złożenia propozycji wzajemnych rozliczeń stron. Pismem z dnia 30 kwietnia 2020 r. wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 3 dni od doręczenia wezwania kwoty 238.440,03 zł tytułem zwrotu kwot uiszczonych na poczet nieważnej umowy kredytowej. Wezwanie do zapłaty zostało odebrane przez pozwanego 4 maja 2020 r.

Nadto już wcześniej - w piśmie z 27 lutego 2019 r. - powódka sprzeciwiła się pobieraniu rat z tytułu umowy kredytowej.

Pozwany odpowiedział na reklamację w dniu 23 marca 2020 r. nie uwzględniając jej. Podtrzymał to stanowisko w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty w dniu 21 marca 2020 r.

Powódce są znane konsekwencje stwierdzenia nieważności umowy i się z nimi godzi. Ma też świadomość, że unieważnienie umowy prowadzi do wzajemnego rozliczenia stron, a w konsekwencji, iż Bank może żądać od kredytobiorcy zwrotu tego, co powódka od Banku uzyskała, a także formułować roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. W jej ocenie unieważnienie umowy jest dla niej korzystne.

Powódka obecnie nie zamieszkuje w zakupionym lokalu – mieszka we Francji.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów w zakresie wynikającym z treści art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. Część dokumentów została przedstawiona w postaci kserokopii, które nie zostały w toku procesu zakwestionowane przez strony, a więc Sąd przyjął je w poczet materiału dowodowego sprawy uznając,

że stanowią one wiarygodny dowód pośredni na istnienie i treść dowodów właściwych, dokonując w oparciu o nie ustaleń stanu faktycznego sprawy.

Sąd I instancji nie uznał za istotne dokumentów, które nie zostały wskazane powyżej w uzasadnieniu, albowiem treści, które z nich wynikały nie miały znaczenia dla czynienia ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy nie odmówił im wiarygodności, jednakże dotyczyły one innych okoliczności niż konieczne do rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań pozwu.

W ocenie Sądu I instancji dokumenty przedłożone przez pozwanego, które stanowiły źródło informacji ogólnych o zasadach funkcjonowania kredytów indeksowanych, bądź wyrażały ogólne opinie dotyczące zgodności z prawem takiego rodzaju umów nie stanowiły podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego dokumenty te bowiem nie dotyczyły umowy łączącej strony ani zdarzeń, które miały związek z jej zawarciem i wykonywaniem.

Zeznania powódki Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne, jakkolwiek należało mieć na uwadze, że powódka składała zeznania co do okoliczności sprzed 15 lat, a jej relacja co do faktów nie opierała się na dokładnym i precyzyjnym odtworzeniu przebiegu rozmów przed zawarciem umowy i z chwili podpisania umowy. Odtworzenie przez nią sekwencji i chronologii zdarzeń, zakresu informacji uzyskanych od doradcy kredytowego i pracownika Banku, nie budziło jednak wątpliwości i w tym ogólnym zarysie Sąd I instancji nie znalazł podstaw do poddania w wątpliwość prawdomówności powódki.

Uwagę Sądu Okręgowego zwróciło to, że powódka podkreślała zaufanie do Banku w chwili zawarcia kredytu i brak świadomości co do zakresu możliwych zmian kursu waluty (...) oraz wpływu tych zmian na wysokość jej zobowiązania, jak i co do sposobu ustalania tego kursu.

Sąd I instancji na podstawie zeznań powódki ustalił, że powódka nie otrzymała wystarczających i jednoznacznych pouczeń dot. m.in. całkowitego kosztu zaciągniętego zobowiązania, wysokości raty kredytu, zmiany kursu waluty (...). Szczegóły związane z mechanizmem przeliczania rat według kursu publikowanego w tabeli Banku nie zostały jej dostatecznie wyjaśnione, a nadto nie umożliwiono jej negocjowania warunków umowy kredytu. W ocenie Sądu treść informacji udzielanej kredytobiorcy przed zawarciem umowy nie była odzwierciedlana w oświadczeniu zawartym w umowie. Nie jest zatem możliwe przyjęcie, że pozwany należycie wypełnił ciążące na nim wobec powódki obowiązki informacyjne.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, lecz nieprzydatne dla rozstrzygnięcia zeznania na piśmie świadków A. K. (k. 413-420) i J. L. (k. 426-428), a także zeznania świadka I. K. (k. 422-424). Sąd I instancji ustalił, że z relacji ww. świadków wynikało, iż nie mają żadnej wiedzy o okolicznościach związanych z tą konkretną umową kredytu, jaką powódka wskazała w pozwie. Informacje ogólne na temat funkcjonowania kredytów indeksowanych walutą (...) w strukturze produktów finansowych oferowanych przez pozwanego oraz na rynku bankowym w ogólności, czy też informacje dotyczące procedur związanych z ustalaniem w Banku kursów walut czy z zawieraniem umów w pozwanym Banku, nie mogły się przełożyć na ustalenia przez Sąd Okręgowy faktów istotnych dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Ustalenia ważności i włączenia do kontraktu klauzul abuzywnych dokonuje się bowiem w świetle treści umowy i jej celu, a nie z perspektywy przewidywań czy analiz na rynku walutowym, bądź też zasad funkcjonowania pozwanego Banku w spornym okresie.

W ocenie Sądu I instancji przywołane dowody, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiału dowodowy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. nie uwzględnił również wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, albowiem wobec dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, dających podstawę do stwierdzenia

nieważności łączącej strony umowy kredytu, wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, jako że okoliczności, które miałyby zostać wyjaśnione w opinii biegłego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji podkreślił, że reżim ochrony konsumenta, kształtowany normami prawa krajowego oraz prawa unijnego, wymaga od sądu zapobiegania nadmiernemu trwaniu postępowań sądowych w sytuacjach spornych. Sąd Okręgowy zauważył, że na wymóg ochrony konsumenta, w sytuacji, w której powódka stanowczo oświadczyła, że świadoma ewentualnych kosztów związanych ze stwierdzeniem nieważności umowy, godzi się na te skutki i ocenia je korzystnie, nie domaga się większego zakresu informacji, w tym w postaci wyliczeń prezentujących skutki alternatywnego wyboru, ustalanie na podstawie opinii biegłych sądowych dalszych okoliczności potencjalnych rozliczeń stron - nie znajduje uzasadnienia.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa Sąd I instancji wskazał, że bezspornym między stronami było, że w dniu 13 października 2006 r. powódka i poprzednik prawny pozwanego zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...), na mocy której poprzednik prawny pozwanego udzielił powodowi kredytu w wysokości 206.427 zł, który to kredyt waloryzowany był kursem franka szwajcarskiego. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały wątpliwości, że będącą przedmiotem sporu czynność prawna, to umowa o kredyt. Sąd Okręgowy podkreślił, że przy zawarciu spornej umowy kredytu powódka posiadała status konsumenta, a nadto ustalił, że umowa, którą zawarły strony, jest umową kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) - kwota kredytu została określona w złotych, a tylko przeliczenie salda zadłużenia i podstawy każdej raty następowało we franku szwajcarskim.

W ocenie Sądu Okręgowego zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego, zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów – odpowiednio kupna i sprzedaży - obcej waluty nie jest sprzeczne z art. 69 pr. bank., także w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy. Przyjęcie, iż umowa taka jest ze swej istoty sprzeczna z ustawą nie byłoby do pogodzenia z aktualnym brzmieniem norm ustaw, które weszły w życie po zawarciu umowy stron, tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) oraz ustawy z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r. poz. 819).

Sąd I instancji przychylił się do takiego stanowiska, by ocena prawna stosunku umownego między stronami, w przypadku, gdy ze względów podmiotowych znajdują zastosowanie normy prawa właściwe dla reżimu ochrony konsumenta, następowała właśnie w tym reżimie. Nie ma podstaw do przyjęcia, że normy polskiego prawa cywilnego są w tym zakresie niekomplementarne. Przeciwnie, prawo krajowe – także w świetle dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich – może przewidywać wyższy poziom ochrony konsumenta niż przewidziany w normach prawa unijnego, co nie wyklucza stosowania norm istniejących w krajowym systemie prawnym także poza normami stanowiącymi implementację przepisów prawa wtórnego UE. Sąd Okręgowy przyjął, że klauzula indeksacji, kształtująca typ umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, nie jest w sprzeczności z art. 69 ust. 1 pr. bank. Sąd I instancji dokonał badania spornej umowy także przez pryzmat istnienia w jej treści klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ i n. k.c. Sąd I instancji ustalił, że przy zawarciu spornej umowy kredytu powódka występowała w roli konsumenta. Sąd I instancji zwrócił uwagę na nietransparentność zastosowanego przy zawarciu spornej umowy kredytu wzorca umownego, a w szczególności nietransparentne brzmienie klauzul indeksacyjnych. Konsument na podstawie umowy nie miał możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu (...) przez bank i ich weryfikacji. Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, że przedmiotowa umowa nie jest jednoznaczna w zakresie w jakim – dla ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy – wykorzystuje mechanizm indeksacji. Sąd Okręgowy zaznaczył, że wobec powódki w niedostatecznym zakresie bank spełnił przedkontraktowy obowiązek informacyjny. Sąd uznał, że przytoczone w uzasadnieniu Sądu I instancji klauzule indeksacyjne są abuzywne w świetle art. art. 385¹ i n. k.c. Oceniając wpływ eliminacji klauzul niedozwolonych z treści spornej umowy Sąd I instancji uznał, że nie może ona w dalszym ciągu istnieć w obrocie prawnym, a w konsekwencji jest ona nieważna ab initio i ex tunc. Sąd Okręgowy uznał przy tym, że charakteru sanacyjnego nie miała tzw. ustawa antyspreadowa. Wskazał, że w polskim porządku prawnym brak jest instrumentów, które prowadziłyby do dalszego utrzymania umowy w mocy, czemu sprzeciwia się także wola powódki. Orzeczenie o świadczeniu pieniężnym od pozwanego na rzecz powódki Sąd oparł

na art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., uznając, że uiszczony na rzecz pozwanego przez powódkę należności z tytułu spłaty kredytu, który ostatecznie okazał się nieważny, stanowią podlegające zwrotowi w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia świadczenie nienależne. Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionych jako ewentualne przez stronę pozwaną zarzutów potrącenia i zatrzymania. Sąd I instancji o odsetkach od zasądzonej kwoty orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. uznając, że termin naliczania odsetek od pierwotnie dochodzonego pozwem roszczenia o zapłatę powinien rozpocząć swój bieg po upływie 7 dni od otrzymania przez stronę pozwaną upływu pozwu, a co do dalszej części roszczenia termin początkowy naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie powinien przypadać na dzień 18 września 2021 r. tj. na dzień następujący po upływie tygodniowego terminu od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. uznając, że powódka uległa jedynie w zakresie nieznaczącej części swojego żądania

Od wyżej wskazanego wyroku apelację złożyły obie strony.

Powódka w apelację z dnia 9 maja 2022 r. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części co do pkt 3 i 4, zarzucając temu rozstrzygnięciu naruszenie:

art. 98 § 1¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie zasądzenia na rzecz powódki kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i oddalenie żądania powódki co do odsetek w zakresie dalej idącym niż to co zostało uwzględnione w pkt 2 lit. a i b wyroku podczas gdy powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwot zasądzonych w pkt 2 wezwaniem do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2020 r., wobec czego właściwe jest zastosowanie ww. przepisów prawa materialnego winno skutkować zasądzeniem odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej wyrokiem od dnia następującego po terminie płatności wskazanym w wezwaniu do zapłaty tj. od dnia 8 maja 2020 r.;

Mając na uwadze powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku o tyle tylko, że:

w zakresie pkt 2 a i b wyroku Sąd zasądzi od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot tam wskazanych liczone począwszy od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty tj. Sąd winien zasądzić od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 238.440,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty;

w zakresie pkt 4 wyroku zasądzi od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu z uwzględnieniem art. 98¹ § 1¹ k.p.c. tj. zasądzi zwrot kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniosł o oddalenie wniesionego przez stronę pozwaną środka zaskarżenia w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany w apelację z dnia 23 maja 2022 r. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w części tj. co do pkt 1, 2, 4. Strona pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego Wyroku, tj.:

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i powszechnie przyjętymi regułami logiki, w sposób nieobiektywny, wybiórczy i z góry ukierunkowany na wykazanie obranych tez, co skutkowało przyjęciem za udowodnione okoliczności nie znajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, tj. błędne ustalenie że:

pozwany może dowolnie określać kursy waluty w tabeli kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma niczym nieograniczoną, swobodną możliwość wpływania na wysokość zobowiązania powódki, w sytuacji, gdy kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli bankowej, nie pozostają w wyłącznej gestii pozwanego, który posiadał i nadal posiada status Dealera (...) Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie notowań kursów banku swoje kursy ustala Narodowy Bank Polski;

powódka została w nienależyty sposób poinformowany o zasadach funkcjonowania kredytu, podczas gdy w § 11 ust. 5 umowy kredytu powód złożył oświadczenie, że z tymi zasadami się zapoznał;

powódka nie została poinformowana o ryzyku i nie miał na ten temat wiedzy, podczas gdy w § 11 ust. 4 Umowy Kredytu powódka złożyła oświadczenie, że została poinformowany o ryzyku. Jednocześnie pozwany wskazał, że powódka uzyskiwała dochód w walucie euro, a umowę kredytu zawierała w Polsce, gdzie lokal finansowany z kredytu został nabyty za walutę PLN, a z zatem powódka niejednokrotnie miała styczność ze zjawiskiem zmiany kursu waluty, co wynika z jej zeznań;

art. 235² § 1 pkt 2,3 i 5, 227,232 i 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszonego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew (pkt. II d 1-2 odpowiedzi na pozew), pomimo że do wykazania wyżej wskazanych faktów konieczne było zasięgnięcie przez Sąd wiadomości, a wniosek o jego przeprowadzenie został złożony w odpowiednim terminie (pozwany wskazuje, że w zakresie pominięcia przedmiotowego wniosku dowodowego zgłosił zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 31 stycznia 2022 r.);

art. 156¹ k.p.c. w zw. z 156 k.p.c. oraz art. 212 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niepoinformowanie Powoda o skutkach nieważności, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem (...) obowiązek właściwego poinformowania kredytobiorcy spoczywa na sądzie rozpoznającym konkretną sprawę;\

naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

art. 189 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że Powód posiada interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie w sytuacji, gdy Powód ma możliwość wytoczenia dalej idącego powództwa (które zresztą wytoczył), co wyklucza posiadanie interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie;

art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z (...) ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny, art. 358 1 § 2 k.c, art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że postanowienia Umowy Kredytu naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje, podczas gdy:

kredyt udzielony Powodowi jest kredytem walutowym (jego szczególnym wariantem), tj. kredytem indeksowanym do waluty obcej; saldo takiego kredytu oraz wysokość rat pozostających do spłaty są wyrażone w (...); jedynie maksymalną kwotę podlegającą udostępnieniu kredytobiorcy oznacza się w takiej umowie w PLN, jednak jest to tylko zabieg funkcjonalny, mający zagwarantować kredytobiorcy zapewnienie środków w walucie krajowej koniecznej do osiągnięcia celu kredytu; wszystkie kluczowe elementy konstrukcyjne umowy, w tym ostateczne określenie kwoty kredytu, do zwrotu której zobowiązany jest kredytobiorca, wyliczenie rat kredytu, ustalenie stopy oprocentowania itd. mają jednak związek z walutą obcą, co jednoznacznie świadczy o walutowym charakterze takiej umowy;

zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu oraz do wyliczania rat kredytu kursu sprzedaży z Tabeli Kursów z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez Powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu;

kursy z Tabeli Kursów miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank;

stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego), co Sąd I instancji w całości pominął;

Pozwany w sposób wyczerpujący poinformował powódkę o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów,

nawet w przypadku uznania, że doszło do naruszenia interesów konsumenta i dobrych obyczajów konieczne jest przywrócenie równości pomiędzy stronami i zapewnienie dalszego obowiązywania umowy poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego,

Sąd powinien zastosować obiektywne podejście przy badaniu skutków abuzywności Umowy Kredytu i nie powinien opierać się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowiska i sytuacji Banku oraz innych kredytobiorców;

art. 69 ust. 1 i 2 pkt ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z (...) k.c. art. 358¹ § 2 k.c. art. 65 § 1 i 2 k.c. art. 358¹ § 2 k.c. oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że Umowa Kredytu jest nieważna z uwagi na rzekomy brak określenia zasad ustalenia salda kredytu, podczas gdy w Umowie Kredytu w sposób precyzyjny i jednoznaczny ustalono sposób, w jaki miało dojść do ostatecznego określenia kwoty podlegającej zwrotowi, tj. wskazano, że kredyt podlega indeksacji do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) z Tabeli Kursów obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2, § 4 ust. 1a Umowy Kredytu);

art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że klauzula kursowa, tj. postanowienia określające sposób ustalenia kursu wymiany walut mający zastosowanie przy indeksacji kredytu do (...) oraz wyliczeniu wysokości rat kredytu, uznane przez Sąd I instancji za niedozwolone postanowienia umowne, określają główne świadczenia stron, podczas gdy klauzula kursowa wyłącznie doprecyzowuje klauzulę indeksacyjną

art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia dotyczące indeksacji oraz wyliczenia rat kredytu zawarte w Umowie Kredytu są abuzywne, podczas gdy nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem:

klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem,

postanowienia Umowy Kredytu nie naruszają interesów Powoda (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) oraz nie godzą w dobre obyczaje;

art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 2 Umowy Kredytu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, albowiem w Umowie Kredytu nie wskazano mechanizmu tworzenia tabeli kursowej, podczas gdy brak taki nie przesądza o dowolności kursu tabelowego;

art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 354 § 1 k.c. i w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię, która skutkowałą zaniechaniem ustalenia

przez Sąd I instancji treści stosunku zobowiązaniowego obowiązującego między stronami po wyeliminowaniu z Umowy Kredytu postanowień niedozwolonych (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą takie postanowienia znajdują się w Umowie Kredytu) i ograniczeniu się przez Sąd I instancji jedynie do ustaleń negatywnych (tj. jakie postanowienia nie obowiązują), bez dokonania wykładni treści Umowy Kredytu w części pozostającej w mocy, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej Umowy Kredytu, podczas gdy właściwym rozwiązaniem powinno być ustalenie przez Sąd, w oparciu o przepisy dyspozytywne, według jakich kursów mają zostać zrealizowane rozliczenia pomiędzy stronami;

art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. oraz art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim oraz art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię skutkującą:

uniemożliwieniem kredytobiorcy spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w aktualnym brzmieniu,

zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

art. 385¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny relacji art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 385¹ k.c, a w konsekwencji stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na rzekomą abuzywność postanowień Umowy Kredytu na podstawie art. 58 k.c. z pominięciem art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w sytuacji, gdy art. 385¹ i następnne k.c. stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta, w którym sankcja nieważności ustępuje przed sankcją bezskuteczności i braku związania niedozwolonym postanowieniem umownym;

art. 455 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od 2 czerwca 2020 r. oraz dnia 18 września 2021 r., podczas gdy wyrok zapadły w niniejszym postępowaniu ma charakter konstytutywny, w związku z czym dopiero od uprawomocnieniu się przedmiotowego orzeczenia należy liczyć początek realnego terminu na spełnienie świadczenia; nadto w sytuacji uwzględnienia zarzutu zatrzymania, nie dochodzi do opóźnienia w świadczeniu;

art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez Powoda jako nienależnych, pomimo tego, iż:

świadczenie powódki znajdowało podstawę w łączącej strony Umowie Kredytu;

powódka świadomie i dobrowolnie spełniała nienależne (jego zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem;

art. 411 pkt 2 k.c. przez jego niezastosowanie i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem podczas gdy nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia odpowiada zasadom współżycia społecznego, co miało miejsce w niniejszej sprawie;

art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie jest możliwe podniesienie warunkowego zarzutu potrącenia, podczas gdy możliwe jest ^{podniesieni e} zarzutu potrącenia w sposób ewentualny;

art. 498 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 499 k.c. w zw. z art. 203¹ § 1 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany podnosząc w toku postępowania zarzut potrącenia powinien uprzednio wezwać powódkę do zapłaty;

art. 496 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany podnosząc w toku postępowania zarzut zatrzymania powinien uprzednio złożyć odrębne jednostronne oświadczenie woli do powódki;

art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. i art. 89 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że podniesienie warunkowego zarzutu zatrzymania jest niedozwoloną jednostronną czynnością prawną dokonaną pod warunkiem, podczas gdy złożone oświadczenie było definitywne w chwili dokonania czynności, tylko jego nieskuteczność była zależna od spełnienia warunku, a nawet gdyby uznać, że to oświadczenie stanowiło jednostronną czynność prawną dokonaną pod warunkiem, to jej właściwość zezwala na dokonanie takiej czynności pod warunkiem.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o oddalenie wniesionego przez stronę pozwaną środka zaskarżenia w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w części. Natomiast zarzuty apelacji pozwanego okazały się w przeważającej części bezzasadne, natomiast zmiana wyroku Sądu I instancji wynikała jedynie z uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. i w konsekwencji uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

Uwzględniając treść przepisu art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny, dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Wskazać należy, że z obowiązku ustanowionego przez art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, ale wystarczające jest odniesienie się do nich w sposób wskazujący, że zostały one przez Sąd drugiej instancji rozważone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 marca 2010 r., sygn. akt V CSK 269/09, OSNC 2010, nr 9, poz. 127; z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CSK 300/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 144; z dnia 4 września 2014 r., sygn. akt II CSK 478/13, Lex nr 1545029 i z dnia 22 sierpnia 2018 r., sygn. akt III UK 119/17, Lex nr 2542602).

W dalszej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny przejdzie do oceny poszczególnych zarzutów podniesionych w treści wniesionych przez strony środków zaskarżenia.

Apelacja powódki:

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 98 § 1¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie zasądzenia na rzecz powódki kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki

należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu – za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. O obowiązku zapłaty odsetek sąd orzeka z urzędu. Obecna treść przepisu art. 98 § 1¹ zd. 2 k.p.c. wyraźnie wskazuje, że Sąd ma obowiązek obligatoryjnie zawrzeć w treści rozstrzygnięcia orzeczenie o odsetkach ustawowych za opóźnienie od kosztów procesu, niemniej jednak w ocenie Sądu I instancji uchybienie temu obowiązkowi bez wyraźnego wskazania, że wniosek strony w tym zakresie został oddalony może być jedynie sanowana w trybie art. 351 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy, w stanie prawnym obowiązującym na dzień 17 lutego 2022 r. tj. na dzień wydania zaskarżonego wyroku nie orzekł o całości żądania strony powodowej tj. nie orzekł o odsetkach za opóźnienie od kosztów procesu, co stwarzało stronie możliwość do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku. Strona powodowa wniosku o uzupełnienie wyroku nie złożyła, a sanacja błędu Sądu I instancji polegającego na nie orzeczeniu o całości żądania strony powodowej w ramach zarzutu apelacyjnego nie jest dopuszczalna.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki w części na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji wyroku).

Na uwzględnienie natomiast zasługiwał zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i oddalenie żądania powódki co do odsetek w zakresie dalej idącym niż to co zostało uwzględnione w pkt 2 lit. a i b wyroku podczas gdy powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwot zasądzonych w pkt 2 wezwaniem do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2020 r.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wbrew stanowisku apelującego, wyrok ustalający nieważność od początku umowy ma charakter nie konstytutywny, lecz deklaratoryjny (P. Telenga [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2019, art. 189). Nie kształtuje bowiem nowych praw i obowiązków stron, lecz jedynie stwierdza, iż wadliwy od samego początku stosunek łączący strony jest i był nieważny. W judykaturze nie ma wątpliwości co do tego, że termin spełnienia świadczenia z tego tytułu określać należy zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 455 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., V CSK 577/16, Legalis nr 1682029, wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13, Legalis nr 1067198). Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, co oznacza, że powinien to uczynić po dojściu do jego wiadomości wezwania wierzyciela do spełnienia świadczenia. Spełnienie świadczenia niezwłocznie w rozumieniu art. 455 k.c. nie oznacza jednak uiszczenia dochodzonej kwoty natychmiast, lecz stanowi nakaz świadczenia bez nieuzasadnionego (okolicznościami) zwlekania. Świadczenie powinno być spełnione w terminie realnym w okolicznościach sprawy. Przy jego ustaleniu należy uwzględnić okoliczności miejsca, czasu, rodzaju i rozmiaru świadczenia (lokując je w kontekście ocenianych w sposób zobiektywizowany możliwości ekonomicznych i organizacyjnych dłużnika). Termin ustalony stosownie do art. 455 k.c. powinien uwzględniać okres niezbędny dla podjęcia czynności związanych z weryfikacją żądania i organizacją procesu spełnienia świadczenia (a zatem w przypadku świadczenia pieniężnego - zapewnieniem lub pozyskaniem środków niezbędnych dla wykonania obowiązku dłużnika).

Przy ustalaniu daty wymagalności pieniężnego roszczenia strony powodowej Sąd I instancji nie wziął pod uwagę okoliczności, którą zawarł w ustaleniach faktycznych uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Mianowicie z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy wynikało, że pismem z dnia 30 kwietnia 2020 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 238.440,03 zł tytułem zwrotu kwot uiszczonych na poczet nieważnej umowy kredytowej. Termin określony przez powódkę w wezwaniu wynosił 3 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie do zapłaty zostało odebrane przez pozwanego w dniu 4 maja 2020 r. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że dochodzona pozew wierzytelność była już wymagalna w dniu następującym po upływie trzydniowego terminu płatności określonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2020 r. tj. w dniu 8 maja 2020 r. Od dnia 8 maja 2020 r. pozwany bank pozostawał w opóźnieniu z zapłatą na rzecz powódki kwoty 238.440,03 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w pkt 3, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od kwot: 191.199,54 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r. do dnia 1 czerwca 2020 r.; 47.240,49 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r. do dnia 17 września 2021 r. (pkt I lit. b) sentencji wyroku).

Apelacja pozwanego:

Apelacja pozwanego z zastrzeżeniem trafnych zarzutów odnoszących się skuteczności podniesione w postępowaniu przed Sądem I instancji zarzutu zatrzymania podlegała oddaleniu jako bezzasadna. Wywód apelacji zasadniczo ograniczał się o przedstawienia własnej, subiektywnej, odbiegającej od przyjętej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, a jego w znacznej części polemiczny charakter dyskredytuje podniesione w apelacji zarzuty błędnych ustaleń faktycznych.

Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 §1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczególnie odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Tytułem uwagi natury ogólnej zauważyć należy, że w orzecznictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Za naruszające normę art. 233 §1 k.p.c. uznać należy też dokonanie oceny niekompletnej (a więc niewszechstronnej – pomijającej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń fragmenty materiału procesowego). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie wskazać jakie dowody wskazujące na fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte.

Sąd Apelacyjny zauważa, iż Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny sprawy opierał się na całości materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. Sąd ten nie przyjął także zakwestionowanych przez apelującego zeznań powódki bezkrytycznie, ale dokonał oceny ich wiarygodności w kontekście pozostałych dowodów, w tym także umowy stron. Uwadze Sądu pierwszej instancji nie uszło bowiem oświadczenie powódki zawarte w treści umowy, iż została ona poinformowana o ryzyku kursowym oraz zasadach funkcjonowania zawieranej umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i złożyła w tym przedmiocie oświadczenie w treści umowy. Sąd Apelacyjny nie neguje faktu, iż powódka mogła uzyskać pewne informacje, że dotyczące ryzyka związanego z zawieraną umową, jednak uznał je za niewystarczające w świetle obowiązującego prawa materialnego. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie przedstawił dowodów na to jaki był rzeczywisty zakres udzielonych powódce informacji. Co istotne pozwany nie powoływał się na to, iż zaistniały jakiegokolwiek przeszkody, czy też utrudnienia do przestawienia takich dowodów. W tym stanie rzeczy trudno postawić Sądowi Okręgowemu zarzut, iż dokonał oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, czy też logiki. Niewątpliwie powódka, chociażby ze względu na to, że uzyskiwała dochody w walucie Euro, a dokonywała transakcji w złotych polskich miała pewną ogólną świadomość o zmienności kursów walut, lecz ta świadomość w żaden konkretny sposób nie odnosiła się do warunków zawieranej umowy kredytu. Świadomość powódki, że kurs (...)/PLN jest zmienny nie świadczy o tym, że zdawała sobie sprawę z wpływu tej zmienności i jej skali na zobowiązania wynikające z umowy kredytu.

Natomiast odnosząc się do prawidłowości ustalenia, że uprawnienie pozwanego do ustalania kursów tabelarycznych nie doznaje żadnych ograniczeń, wskazać należy, iż w umowie nie zostały określone, ani też ujawnione zasady, na jakich pozwany ustala wartość walut podawanych każdego dnia w tabelach kursów. Brak jakiegokolwiek informacji, czy odesłania do źródła jej uzyskania na temat sposobu kształtowania kursu. W tym miejscu wskazać zatem należy, że uwarunkowania rynkowe, które mają wpływ na wyliczenie kursu walut, nie zmieniają takiego stanu rzeczy, że mimo stosowania powszechnie przez banki i podmioty trudniące się wymianą walut takich samych zobiektywizowanych

reguł, kursy walut ustalane są przez nie na różnym poziomie. Świadczy to o tym, iż pozwany bank miał dowolność w ustalaniu kursu walut. Czynność ta dokonywana jest też jednostronnie, bez określonych jasno kryteriów, na co prawidłowo wskazał Sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu. Oczywistym jest, że kształtowanie kursów walut nie pozostaje w całkowitym oderwaniu od uwarunkowań rynkowych, a okoliczność, że Narodowy Bank Polski ustala swoje kursy na podstawie kursów pozwanego banku w żaden sposób nie dyskwalifikuje argumentacji przyjętej przez Sąd I instancji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, iż w przedmiotowej sprawie zbędnym było przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości. Dowód ten nie byłby w stanie przesądzić o tym czy postanowienia kwestionowanej umowy, stanowiące główne świadczenia stron, a wprowadzające ryzyko kursowe były abuzywne. Obowiązek informacyjny banku, jak wskazano powyżej, nie ogranicza się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów, jak i odebrania od kredytobiorców oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i akceptacji takiego stanu rzeczy, wyrażonej poprzez złożenie wniosku o udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Zatem fakt istnienia u pozwanego pewnych procedur w zakresie informowania o ryzyku związanym z kursem walut, które miałyby świadczyć o braku dowolności pozwanego w zakresie ustalania kursów walut, a które to okoliczności miałyby badać biegły, nie był wystarczający dla wywiedzenia faktu poinformowania powódki o ryzyku kursowym. Również co do ustalenia wysokości wynagrodzenia banku za korzystanie z kapitału dowód ten okazał się zbędny. Na gruncie przepisów polskiego prawa cywilnego nie ma przepisów przewidujących uprawnienie banku do żądania wynagrodzenia za korzystanie w związku z nieważną umową kredytową, a zatem nie było potrzeby określania jego wysokości w niniejszym postępowaniu.

Z powyższych przyczyn zarzut (...) § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie, zaś Sąd Okręgowy trafnie zdecydował o pominięciu dowodu z opinii biegłego jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 156¹ w zw. z art. 156² k.p.c. oraz art. 212 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niepoinformowanie powódki o skutkach nieważności umowy, to zgodzić należy się z uwagami strony pozwanej sformułowanymi w odpowiedzi na pozew, które Sąd w całej rozciągłości podziela. Faktem jest, iż utrwalony w orzecznictwie jest postulat poinformowania przez sąd strony o abuzywności postanowienia umownego oraz o skutkach stwierdzenia nieważności umowy. Warto jednak zauważyć, iż postulat ten został wywiedziony przede wszystkim z myślą o ochronie konsumenta. Pozwany nie może zatem powoływać się na niedopełnienie tego obowiązku informacyjnego przez Sąd, skoro to nie on (jako bank – przedsiębiorca) jest adresatem tego uprawnienia. W tym zakresie zastosowanie ma utrwalona zasada procesowa, zgodnie z którą strona nie może składać środka odwoławczego opartego na zarzucie dotyczącym innej strony postępowania, z którego to tylko ta inna strona może wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 181/10 oraz z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 291/2010, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 263/10).

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w sytuacji gdy powódka również wytoczyła dalej idące powództwo o zapłatę. W tej konkretnej sprawie wyrok zasądzający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane, choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powódki nieruchomości. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego z zastrzeżeniem tych dotyczących zarzutu zatrzymania.

Trzeba też podkreślić, że nie ma sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu indeksowanego w walucie obcej z treścią art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., sygn. IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawą antyspreadową, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., sygn. II CSK 805/18).

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami indeksowanymi lub denominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powódką indywidualnie uzgodnione w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. Powódka nie miała bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Możliwości negocjacyjne powódki ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych przez powódkę zapisów umownych. Nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego – wbrew twierdzeniom pozwanego – w toku postępowania nie wykazano. W konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył przytoczonych przepisów. Te istotne postanowienia umowy winny być uzgadniane indywidualnie między stronami.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy

określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...), Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie (...), B. M. i I. O. M. przeciwko (...)SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie (...), J. (...) przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Na marginesie jedynie wskazać należało, że nawet gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.p.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne) jako niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem (art. 385¹ § 1 k.p.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zawartą przez powódkę określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 13 października 2006 r. postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powódki zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...) K. i K. R. przeciwko (...), pkt

75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powódka nie była w stanie oszacować kwoty, którą miała obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powódce zobowiązania. Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach. Jeśli umowa w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności.

Jednoznaczność postanowienia umownego to w omawianym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu obiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., A. i in., (...), (...) (...)).

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, wbrew podnoszonym w apelacji zarzutom, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu indeksowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy.

Bezprzedmiotowy jest zatem argument, że przy ustaleniu kursów walut Bank posługiwał się powszechną w praktyce rynkowej metodą ustalenia wysokości kursu walutowego zbliżoną do oficjalnego kursu wymiany (Narodowego Banku Polskiego), co zdaniem apelującego oznacza, że o wysokości kursu w tabeli Banku decydowały prawa rynku walutowego (popyt i podaż). Nawet jeśli tabelaryczne kursy (...) stosowane przez pozwanego stanowiły kursy rynkowe, nieodbiegające od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim przez inne podmioty rynku walutowego w oparciu

o parametry i uwarunkowania rynkowe, to jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, pozbawiona prawnej doniosłości.

Irrelevantne jest, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży (...) w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., sygn. I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., sygn. I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., sygn. I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., sygn. I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15). Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17). Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji – wbrew twierdzeniom apelacji strony pozwanej - dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat treści art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powódkę z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

A. omawianych postanowień umownych nie mogło zatem usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 prawa bankowego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powódka świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptowała niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (indeksowanej).

W orzecznictwie (...) (por.: wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie w/w uchwały z 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanej przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

W konsekwencji uznać należało, że zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powódkę, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), K. D. i J. D. przeciwko R. (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, czego domaga się apelujący, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również (...). W wyroku (...) z 30.5.2013 r. ((...), A. B. i (...), (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Powyższe potwierdził w wyroku z dnia 8 września 2022 r. (...) (sprawy połączone od C - 80/21 do C - 82/21), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga

za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je. Trybunał wskazał, że nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mające zastąpić uchylone nieuczciwe warunki umowne. Sąd krajowy nie jest uprawniony do zmiany treści nieuczciwego warunku, którego nieważność została stwierdzona, w celu utrzymania obowiązywania umowy, która nie może pozostać w mocy po usunięciu tego warunku, jeżeli dany konsument został poinformowany o skutkach unieważnienia umowy i zgodził się na konsekwencje tej nieważności (uwaga 84 i 83).

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18). W tym kontekście Sąd I instancji nie naruszył art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe czy art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim.

W szczególności nie można kwestionowanych postanowień zastąpić regulacją z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten stanowiący, że wartość waluty obcej (na potrzeby przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską) określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, wszedł bowiem w życie 24 stycznia 2009 r., zatem po zawarciu przez strony umowy kredytu. Wprowadzająca go Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), nie zawiera zaś przepisów intertemporalnych przewidujących możliwość jego zastosowania do stosunków prawnych wcześniej nawiązanych. Również nie można uznać, by zwyczaj konkretyzował sposób ustalenia i stosowania tabel kursowych i sanował dowolność banku w tym zakresie.

Mając na uwadze całokształt przytoczonych rozważań niezasadne pozostają zarzuty naruszenia prawa materialnego wskazane w treści apelacji pozwanego w pkt 2 lit. b)- j).

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 455 k.c. poprzez uznanie, że uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku Sądu I instancji. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wbrew stanowisku apelującego, wyrok ustalający nieważność od początku umowy ma charakter nie konstytutywny, lecz deklaratoryjny (P. Telenga [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2019, art. 189). Nie kształtuje bowiem nowych praw i obowiązków stron, lecz jedynie stwierdza, iż wadliwy od samego początku stosunek łączący strony jest i był nieważny. Wobec deklaratoryjnego charakteru wyroku ustalającego nieważność umowy stwierdzić należy, że wymagalność świadczenia o zapłatę przypadała, jak już wyżej wskazano, na dzień następujący po upływie terminu płatności wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 30 kwietnia 2020 r.

Nie budziła też wątpliwości prawidłowość zastosowania w sprawie przepisów art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 411 k.c. przy ocenie charakteru świadczenia spełnionego przez powódkę tytułem spłaty kredytu. Jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, niepubl.).

W orzecznictwie Sadu Najwyższego, w tym w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 i uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku wydanego w sprawie III CZP 11/20, w których Sad Najwyższy stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Sąd Najwyższy podniósł, że w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem

roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia. W rezultacie stwierdził też, że nadpłata świadczenia wynikająca z abuzywności klauzul nie może być zrównana z dobrowolną, przedterminową spłatą powtarzając pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższego w wyroku z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1966950). Taka wykładnia prawa polskiego pozostaje nadto w zgodzie z orzecnictwem (...), z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczowego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (zob. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach (...), (...) i (...), F. N., A. M. M., B. E., SA v. E. L., T. A., pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie (...), Z. S. przeciwko E. (...), pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie (...), Z. D. przeciwko (...), pkt 41 i 44).

Warto także przypomnieć, że nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, tj. do jego powstania dochodzi wtedy, gdy ma miejsce spełnienie świadczenia bez podstawy prawnej, które zgodnie z treścią art. 410 §2 k.c. można określić jako nienależne. Pozostałe zaś przypadki bezpodstawnego wzbogacenia obejmują przysporzenia majątkowe dokonane w sposób inny, niż poprzez spełnienie przez zubożonego świadczenia. Przepis art. 410 § 2 k.c. wskazuje cztery postacie nienależnego świadczenia, którym odpowiadają określone kondykcje (*condictio*), czyli roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Pierwsza postać nienależnego świadczenia zachodzi wówczas, gdy świadczący „nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył” (*condictio indebiti*). W drugiej postaci nienależnego świadczenia, zgodnie z art. 410 §2 k.c.: „cel świadczenia nie został osiągnięty”, ponieważ powstające zobowiązanie ostatecznie się nie ziściło. Jest to *condictio causa data causa non secuta*, zwana także *condictio ob rem* lub *condictio ob causam datorum*. Trzecia kondykcja, *condictio sine causa*, powstaje w sytuacji, w której spełnieniu świadczenia towarzyszyło dokonywanie czynności prawnej zobowiązującej, jednak zobowiązanie nigdy nie zaistniało, ponieważ, zgodnie z art. 410 § 2 k.c.: ta „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia”. Czwarta kondykcja, *condictio causa finita*, jest „najsilniejszą” postacią nienależnego świadczenia, z uwagi na to, że miała miejsce zarówno ważna czynność prawna, jak i zobowiązanie, a podstawa świadczenia istniała w pewnym przedziale czasu i była ważna, jednak następnie podstawa ta „odpadła”. Przyczyną wyróżnienia tych przypadków jest to, że wzbogacenie następuje z woli zubożonego, wobec czego może on co do zasady żądać zwrotu tylko wtedy, gdy działał w błędzie albo wola przesunięcia majątkowego z innych powodów straciła na aktualności. Obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia jest natomiast co do zasady wyłączony wówczas, gdy świadczenie zostało spełnione w pełni dobrowolnie i z pełną świadomością jego nienależności.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy podkreślenia wymaga, iż roszczenie powódki o zwrot świadczeń jako nienależnych, w oparciu o przepisy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. zaktualizowało się w związku z tym, że czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Oznacza to, iż powódka, dokonując przesunięcia majątkowego na rzecz pozwanego, była błędnie przekonana, iż mają obowiązek spełnić świadczenie na podstawie umowy kredytu, tym samym nie można czynić im obecnie zarzutu, iż czynili to bez zastrzeżenia zwrotu, bądź też że czynili to nie będąc do tego przymuszonymi. W związku z powyższym nie sposób zaaprobować stanowiska pozwanego, iż świadczenie powódki wynikające z nieważnej umowy kredytu należy uznać za odpowiadające zasadom współżycia społecznego.

Pozwany we wniesionej apelacji postawił również zarzuty dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd I instancji ewentualnego zarzutu potrącenia. Wskazać należy, że wierzytelność składającego oświadczenie o potrąceniu nadawała się do potrącenia musi być wymagalna. Roszczenia pozwanego zgłoszone do potrącenia nie były wymagalne w świetle art. 455 k.c. Pozwany nie przedłożył dowodu na to, aby przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu wezwał powódkę do zapłaty kwoty, na którą opiewała wierzytelność przedstawiona do potrącenia. Zatem wierzytelność pozwanego o zwrot

kwoty kredytu, jako nienależnego świadczenia na skutek nieważności umowy, jako niewymagalna nie mogła podlegać potrąceniu. Odpowiedź na pozew stanowiła pierwsze wezwanie dotyczące zwrotu świadczeń wobec powódki. Powyższe oznacza, że pozwany przedstawił do potrącenia wierzytelność niewymagalną. Jednocześnie zważyć należy, że próba obejścia wymogu istnienia przesłanki „wymagalności” poprzez połączenie wezwania do zapłaty z materialnoprawnym oświadczeniem o potrąceniu, który to „skrót” prawny jest wykluczony przez jednoznaczne brzmienie art. 498 § 1 k.c. Ponadto, niedopuszczalne jest również konwalidowanie oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej wierzytelności, gdyż oświadczenie o potrąceniu stanowi jednostronną czynność prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11). Oznacza to, że potrącający może skutecznie złożyć oświadczenie o potrąceniu dopiero po ziszczeniu się przesłanki „wymagalności”. W tym stanie rzeczy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia nie podlegał uwzględnieniu. Na marginesie wskazać należy, że zarzut potrącenia, wbrew stanowisku Sądu I instancji może zostać podniesiony jako ewentualny. Ewentualnego zarzutu potrącenia nie należy jednak mylić z warunkowym zarzutem potrącenia tj. oświadczeniem o potrąceniu pod warunkiem (art. 89 k.c.), co uczynił Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego w zakresie, w jakim nie dotyczyła zarzutu zatrzymania.

Zarzut zatrzymania:

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko pozwanego i jego argumentacje dotycząca kwestii zarzutu zatrzymania. Rację ma pozwany, że Sąd I instancji nie uwzględniając podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu zatrzymania naruszył art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. i art. 89 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 206.427 zł tytułem wypłaconego powódce kapitału oraz kwoty 73.167,16 zł stanowiącej korzyść osiągniętą przez powódkę na skutek korzystania z nienależnej mu usługi finansowej, odpowiadającą wartości średniego rynkowego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Odpis odpowiedzi na pozew został doręczony pełnomocnikowi powódki bezpośrednio przez pełnomocnika pozwanego w trybie art. 132 § 1 k.p.c. Pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 7 lipca 2020 r. wniósł o zobowiązanie go do ustosunkowania się od odpowiedzi na pozew z dnia 16 czerwca 2020 r. W konsekwencji stwierdzić należy, że materialnoprawne oświadczenie pełnomocnika pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania dotarło do pełnomocnika powodów najpóźniej w dniu 7 lipca 2020 r. Zarówno pełnomocnik strony powodowej, jak i pełnomocnik pozwanego byli umocowani do składania i odbierania w imieniu swoich mocodawców oświadczeń woli (pełnomocnictwa k. 48, 163-164).

Wbrew stanowisku Sądu I instancji należy stwierdzić, że co do zasady dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego zarzutu zatrzymania w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961 r., sygn. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963 r., poz. 120 oraz z 22 listopada 1968 r., sygn. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969 r., poz. 204., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325). Nie był to zatem zarzut złożony pod warunkiem, o którym mowa w art. 89 k.c.

Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondycji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, Przegląd Prawa Handlowego, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.). Z treści art. 69 ustawy – Prawo bankowe wprost wynika, że odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat. Mając na uwadze treść art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. - obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała

Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r, sygn. III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21).

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu zatrzymania pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. (czyli przez wezwanie do jej zapłaty). Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. C., P. N., „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 k.c.”, Lex/el 2022). Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest istnienie po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej wymagalność.

Zarówno oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania (czynność materialnoprawna), jak i procesowy zarzut zatrzymania pozwany mógł podnieść w toku procesu. Wobec braku regulacji dotyczącej terminu jego złożenia, należało uznać, że pozwany mógł to uczynić do czasu wydania przez Sąd II instancji wyroku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew powołał się na zarzut zatrzymania (czynność procesowa), składając jednocześnie wraz doręczeniem odpisu odpowiedzi na pozew drugiej stronie oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania z wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconej powódce kwoty kredytu (czynność materialnoprawna). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 26 czerwca 2003 r. (sygn. V CKN 417/01, L.), zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1, art. 496, 497 k.c.). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Sfera prawa materialnego pozostawiona jest swobodnemu uznaniu uprawnionego, a co za tym idzie zgłaszanie opartych na nim zarzutów jest dopuszczalne na każdym etapie postępowania". Realizacja prawa zatrzymania następuje bowiem przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej. Pełnomocnik pozwanego, zgłaszając zarzut zatrzymania, jednocześnie skorzystał z prawa zatrzymania w znaczeniu materialnoprawnym, doręczając odpis odpowiedzi na pozew umocowanemu do odbierania oświadczeń woli pełnomocnikowi powódki.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że powódka z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymała od pozwanego kwotę 206.427 zł, która na skutek upadku tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym. Powódka w niniejszym postępowaniu domagała się zwrotu kwoty 238.440,03 zł, która to kota stanowiła sumę wszystkich spłat dokonanych przez powódkę na podstawie spornej umowy kredytu w okresie od 18 października 2006 r. do dnia 27 kwietnia 2020 r. (okoliczność bezsporna). Nie było zatem podstaw do nieuwzględnienia zarzutu zatrzymania. Zgodnie bowiem z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń - kredytobiorcom o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu. Świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego co do zasady podlega zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku. Zarzut zatrzymania ma zatem jedynie skutek hamujący.

Wymaga też podkreślenia, że zarzut zatrzymania został w sprawie zgłoszony jedynie jako ewentualny, a podstawowy interes pozwanego, wyrażony jego stanowiskiem procesowym, nie polega na odzyskaniu nienależnego świadczenia ale na utrzymaniu i kontynuowaniu wykonywania zawartej między stronami umowy kredytu.

Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.:

w pkt 2 zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 238.400,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 191.199,54 zł od dnia 2 czerwca 2020 r. do dnia 6 lipca 2020 r., oraz od kwoty 47.240,49 zł od dnia 18 września 2021 r. do dnia 6 lipca 2020 r., z tym zastrzeżeniem że zapłata zasądzonej kwoty z odsetkami nastąpi za równoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz

pozwanego kwoty 206.427 albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot i oddaleniem powództwa o zapłatę odsetek po dniu 6 lipca 2020 r. albowiem po tym dniu pozwany nie pozostaje już w opóźnieniu (pkt I lit. a) sentencji wyroku);

częściowo w pkt 3 zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od kwot: 191.199,54 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r. do dnia 1 czerwca 2020 r.; 47.240,49 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r. do dnia 17 września 2021 r. z tym zastrzeżeniem że zapłata zasądzonych odsetek nastąpi za równoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 206.427 albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, przy czym obowiązek równoczesnego zaoferowania/zabezpieczenia roszczenia o zwrot kwoty 206.427 zł dotyczy łącznie obu należności zasądzonych w pkt I.a i I.b. (pkt I lit. b) sentencji wyroku);

Skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyła m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. W., j.w., str. 280 – 287). Stąd też jako termin końcowy biegu roszczenia odsetkowego Sąd Apelacyjny przyjął dzień 6 lipca 2020 r., bowiem od dnia 7 lipca 2020r., kiedy skutecznie złożono powodom oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania, odsetki te już się powodom nie należały.

Data końcowa okresu zasądzonych roszczeń odsetkowych wynikała zatem z podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

Brak było podstaw do uwzględnienia podnoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu zatrzymania co do kwoty 73.167,16 zł stanowiącej korzyść osiągniętą przez powódkę na skutek korzystania z nienależnej mu usługi finansowej, odpowiadającą wartości średniego rynkowego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Bank nie był uprawniony, aby w ramach zarzutu zatrzymania ująć wątpliwe co do zasady i wysokości roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Hipotetyczny obowiązek świadczenia wynagrodzenia za korzystanie z kapitału nie wynikał bowiem z zawartej przez strony nieważnej umowy, a zatem nie można przypisać wyżej wskazanemu świadczeniu cechy wzajemności.

Koszty postępowania apelacyjnego:

Pomimo uwzględnienia zgłoszonego jako ewentualny zarzut zatrzymania, pozwanego nadal należy traktować jako przegrywającego sprawę, z czym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Podniesienie zarzutu zatrzymania ma skutek hamujący (odraczający) względem świadczenia wzajemnego, sam jednak zarzut zatrzymania nie stanowi źródła roszczenia. Ze swej istoty prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia. Realizacja prawa zatrzymania prowadzi zatem do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (wyr. SN z 26.6.2003 r., V CKN 417/01, Legalis; zob. też wyr. SN z 27.1.2017 r., V CSK 161/16, Legalis; J.M. Kondek, w: Osajda, Komentarz KC 2020, art. 496), nie wpływa na rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd odwoławczy rozstrzygnął w oparciu o dyspozycję z art. 100 zd. drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zauważając, że strona powodowa w postępowaniu apelacyjnym uległa jedynie co do niewielkiej części żądania (Sąd nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 98¹ § 1 k.p.c.), natomiast w przeważającym zakresie żądania powódki zostały uwzględnione (oddalenie apelacji pozwanego niemalże w całości, apelacja powódki co do żądania zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie roszczenia odsetkowego). W konsekwencji Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego w całości i z tego tytułu zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.500 zł. Na koszty

poniesione przez stronę powodową w postępowaniu apelacyjnym składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 8.100 zł, których wysokość została ustalona na podstawie 2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz. U z 2015 r. poz. 1800), a nadto koszty uiszczonej przez powódkę opłaty sądowej od apelacji w kwocie 400 zł (art. 13 ust. 1 pkt 4 u.k.s.c.).

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Goldbeck- Malesińska Elżbieta Fijałkowska

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka